

Dziennik Wschodni

Lublin

25-04-16

DZ. / Nr 79

Kto pokieruje Teatrem Osterwy?

Kierujący Teatrem im. J. Osterwy w Lublinie od 2000 roku Krzysztof Torończyk nie weźmie udziału w ogłoszonym dwa tygodnie temu konkursie na nowego dyrektora naczelnego placówki. Jego obecny kontrakt wygasa z końcem sierpnia.

– Do tej pory moja umowa była przedłużana uchwałą zarządu województwa. Mogę tylko domniemywać, że skoro została rozpoczęta procedura konkursowa, to oczekiwany jest inny pomysł na działalność teatru. W tej sytuacji nielogiczne byłoby, gdybym wystartował w konkursie – mówi nam Krzysztof Torończyk, który pracę w Teatrze im. J. Osterwy łączy z pełnieniem funkcji dyrektora naczelnego Teatru Narodowego w Warszawie.

– W ostatnim czasie na wszystkie stanowiska kierownicze w jednostkach kultury ogłaszamy konkursy. W ten sposób można wychwycić ciekawe osoby, które

nawet jeśli nie zwyciężą w postępowaniu, to mogą później zostać zatrudnione na innych stanowiskach – tłumaczy Krzysztof Grabczuk, wicemarszałek województwa lubelskiego.

– Pracę dyrektora Torończyka oceniamy dobrze. Gdyby było inaczej, nie przedłużalibyśmy z nim umowy przez tyle lat. Nie ukrywam jednak, że zależy nam, aby teatrem kierował ktoś będący w nim na stałe, a nie tylko na pół etatu – dodaje.

Dokumenty w konkursie można składać do 20 maja. Niewykluczone, że jednym z pierwszym zadań nowego dyrektora naczelnego placówki będzie znalezienie nowego dyrektora artystycznego. Według nieoficjalnych informacji pełniący tę funkcję Artur Tyszkiewicz zgłosił się do trwającego konkursu na szefa warszawskiego Teatru Ateneum. W środowisku teatralnym mówi się, że ma duże szanse na objęcie tej funkcji.

TOMA